Nr. 161 (3723) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 10 Czerwca 1929 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Wspaniały przebieg „DNIA KOBIET" w Warszawie

Wczorajszy przegląd sił kobiecych, zgromadzonych pod Czerwonym Sztandarem PPS na terenie Warszawy, wypadł tak imponująco, że — doprawdy — nie zawiódł najśmielszych oczekiwań. Trudno się było oprzeć wzruszeniu, patrząc na kilkutysięczną armję kobiecą, która przybyła na zew PPS, zapełniając do ostatniego miejsca wielką salę; galerje, wszystkie przejścia i przedsionki.

A jakże różnorodna była ta armja! Dojrzałe, spracowane kobiety - matki z drobnemi dziećmi, nieprzeliczone zastępy młodych robotnic, staruszki siwe i dziewczęta młodziutkie, nie pracujące jeszcze. Nie będzie przesady, gdy powiem, że nigdy jeszcze Warszawa nie widziała tak wielkiego zgromadeznia **kobiet.**

Przybyli również towarzysze-robotnicy, ale stali przeważnie w przejściach i na krańcach sali, jakby dla podkreślenia, że to jest **święto kobiet,** a oni usuwają się na drugi plan, zaznaczając tylko swoją obecnością bezwzględną solidarność z postulatami swoich żon, matek, córek...

Przez cały czas Akademji panował na sali nastrój świąteczny i radosny, **że oto tak duże są już szeregi kobiet świadomych swoich celów i roli, jaką odgrywają w społeczeństwie.** Wymowny wyraz tej radości dała, zagajając Akademję, tow. radna **STANISŁAWA WOSZCZYŃSKA, ze słuszną dumą podkreślając znaczenie tych zastępów, które się pod czerwonymi zgromadziły sztandarami.**

WYBÓR PREZYDJUM

Do prezydjum uroczystej Akademji zaproszeni zostali tow. tow: radna **Stanisława Woszczyńska, Iza Zielińska,** pos. **Tomasz Arciszewski;** na asesorów tow. tow. **Julja Gacowa, Paulina Klimowa, Eugenja Migdałowa, Wanda Muntrerowa, Helena Perlowa, Michalina Skrzynecka, Wanda Strautingowa, Eugenja Wilkowa, Aleksandra Zaczkowa, Wanda Pożaryska, Janina Ringmanowa** i tow. tow. **Adamowicz i Sieczkowski.**

REFERATY

Przystąpiono do referatów, które przyjmowane były z ogromnym entuzjazmem przez wszystkich obecnych. Wszystkim mówczyniom i mówcom urządzono długotrwałe owacje.

Pierwsza przemawiała tow. **Iza Zielińska,** która — powitana oklaskami — w mocnych słowach nakreśliła obecną dolę robotnicy - matki i dolę dziecka robotniczego. Następnie tow. **Zielińska** pokreśliła, że wyzwolenie niesie kobiecie - proletarjuszce Socjalizm. Kończąc, tow. **Zielińska** zaznaczyła znaczenie corocznych obchodów „Dnia Kobiet", które mają ogromne walory agitacyjne i uświadamiają kobiety o roli wyzwoleńczej Socjalizmu.

O sytuacji politycznej i hasłach „Dnia Kobiet" mówiła przewodnicząca **Centralnego Wydziału Kobiecego PPS,** tow. sen. **DOROTA KŁUSZYŃSKA.** Zaznaczyła ona na wstępie, iż **postulaty kobiet osiągnięte być mogą tylko przy osiągnięciu ogólnych postulatów całej klasy robotniczej, co w naszych stosunkach politycznych oznacza przedewszystkiem konieczność walki o demokrację. Dlatego „Dzień Kobiet w Polsce musi być manifestacją ogólno - polityczną. Gdy socjaliści, dzięki poparciu kobiet, wywalczą zwycięstwo, zostaną urzeczywistnione również i hasła kobiece** (oklaski).

Referentka omówiła obszernie straszliwą nędzę w jakiej pogrążona jest dziś klasa robotnicza w Polsce. A wszak ta klasa robotnicza stanowi fundament państwa; **o ile ten fundament będzie mocny i zdrowy — Polska będzie mocna i zdrowa! Głodowe płace robotników w Polsce są upokorzeniem dla całego narodu.**

Aby zmienić warunki życia klasy robotniczej konieczna jest wspólna walka mężczyzn i kobiet .Kobiety polskie otrzymały równe z mężczyznami prawa w fali rewolucyjnej, **obecnie — największem zadaniem jest zdobyć te kobiety dla socjalizmu.** Tow. **Kłuszyńska** wskazała na przykładach **(Wiedeń** — ostatnio **Anglja), jak wspaniałe rezultaty osiąga klasa robotnicza tam, gdzie kobiety są uświadomione i zasilają tłumnie szeregi socjalistyczne.**

Mówiąc o hasłach, wysuwanych przez kobiety w „Dniu Kobiet", tow. **Kłuszyńska** specjalnie mocno uwypukliła to najważniejsze dla całej klasy robotniczej hasło: **„precz z wojną",** oraz uzasadniła postulat, ważny dla dobrobytu całej klasy robotniczej: **„równa płaca za równą pracę kobiecą".**

W końcu, wśród gromkich oklasków, referentka napiętnowała mianem **zbrodniarzy — wobec klasy robotniczej—tych wszystkich, którzy próbują rozbić jedność szeregów robotniczych!**

Następnie przemawiał przewodniczący Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, tow. pos. **Norbert BARLICKI.** Podkreślił on, iż PPS dumna jest z tego, że Rząd robotników i chłopów w Polsce przed laty 10 zadekretował prawo wyborcze kobiet. Ale to nie wszystko! **Obowiązkiem PPS jest walczyć o wydobycie duszy kobiecej z pęt obskurantyzmu i klerykalizmu, aby była ona tak samo uświadomiona, jak towarzysz-robotnik** (oklaski). I **walka ta trwa już od lat 10.**

Mówca podkreślił, **jak ważnym będzie udział kobiet w walce o demokrację w Polsce; w walce z dyktaturą, w walce o Polskę, wyzwoloną z pęt przemocy, w której praca jest legitymacją do najwyższych zaszczytów.**

Dalej tow. **Barlicki** w wymownych słowach odmalował **grozę wojny i jej nieustanne niebezpieczeństwo** — i wykazał, **jak wielkie znaczenie ma militaryzacja sił kobiecych do walki z wojną.**

PPS, która dała kobietom prawa wyborcze, żąda od nich tego, **aby umiały z tych praw korzystać; liczy na ich pomoc w walces o przywrócenie demokracji w Polsce; liczy na ich pomoc w walce przeciwko wojnie** (oklaski).

Imieniem **Stow. żydowskich kobiet pracujących** złożyła zebranym pozdrowienia radna tow. **Szweberowa,** zaznaczając, iż to, co **dzieli** kobiety pracujące różnych narodowości, **jest nieistotne,** ale łączy nas wszystkie **wspólna droga walki o lepsze jutro; wspólna droga walki o socjalizm. W tej walce mamy wszyscy jeden język: świadomości klasowej i jedności robotniczej** (oklaski).

Imieniem warszawskiej organizacji P. P. S. przemawiał jej przewodniczący, pos. tow. **Tomasz ARCISZEWSKI.** Mówca poświęcił gorące wspomnienie tym licznym kobietom-bojownicom, które brały czynny udział w konspiracyjnej pracy PPS: w tajnych drukarniach, w akcji bojowej; tym, które z ofiarnością i poświęceniem bezgranicznem posyłały mężów swoich i synów na śmierć za Niepodległość i Socjalizm. Słowa Mickiewicza w wierszu: „Do Matki Polki" zastosować można właśnie do tych cichych bohaterek. Do najdzielniejszych należały, między innemi, tow. tow.: **Marja Paszkowska, Teresa Perlowa, Marja Piłsudska.**

Teraz w niepodległej Polsce **pozostało jeszcze bardzo wiele do zrobienia;** szczególniej dziś, gdy tryumf święci reakcja pod rządami sanacji, **gdy lur pracujący uważany jest za czynnik „niepotrzebny", który już spełnił swoje zadanie, walcząc o Polskę niepodległą.**

Mówca z goryczą mówił o wyniszczeniu klasy robotniczej i chorobach, jakie ją zjadają, a są wynikiem niedojadania i straszliwych warunków mieszkaniowych; o lekceważeniu przez władze spraw opieki społecznej, walki z gruźlicą itp.

Z siłą podkreślił tow. **Arciszewski** konieczność organizowania się robotników i robotnic (oklaski), **apelując do kobiet pracujących, aby tak, jak ich siostry z organizacji bojowej PPS — były pionierkami w walce o wyzwolenie się klasy robotniczej** (oklaski).

CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA

Część artystyczna na wczorajszej Akademji była wspaniałą ucztą artystyczną dla słuchaczek i słuchaczy. Dość wskazać, że udział w niej brali artyści śpiewacy tej miary, co p. **Janina Strzelecka** (która wykonała „Herodjatę" Masseneta, „Nie śpiewaj przy mnie" Rimskij-Korsakowa i „Wiesenne wody" Rachmaninowa), p. **Jan Romejko** (arje z oper: „Carmen" i „Cyrulik Sewilski"), p. **Maryla Karwowska** (szereg pieśni, między innemi: „Zasmucona" Karłowicza), p. **Eugenja Torin** („Łzy" Galla i „Nie swatała mi się swatka" Niewiadomskiego), p. **Stanisław Gruszczyński** („Trzy ścieżki" Krupińskiego, „Ideał" Tostiego i „Dziewczę z buzią jak malina" Niewiadomskiego), p. **Wanda Łobodzińska** („Znowu śpiew skowronka" Rimskij-Korsakowa).

Na fortepianie akompanjowały p.p. **Helena Zalewska i Helena Brandtowa.**

P. **Henryk Ładosz** z werwą zadeklamował: „Do generałów" Tuwima i „Marsz Słobodnika". Chód deklamacyjny **„Startu",** pod wytrawnem kierownictwem artystki dramatycznej p. **Sewerinówny,** wykonał z głębokiem odczuciem: „Prolog" Majakowskiego i „Marsyljankę" Łotockiego. Na zakończenie śpiewał **chór Związku zaw. prac. użyt. publicznej,** pod dyrekcją p. **Wajsisa,** oraz grała — w przerwach między przemówieniami—orkiestra pracowników elektrowni, pod dyrekcją p. **Turczyńskiego.**

Czyż trzeba pisać, z jakim zachwytem przyjmowano całą część artystyczną i jak oklaskiwano artystki i artystów, dziękując im za uświetnienie święta warszawskiego proletarjatu?

Klasa robotnicza potrafi okazać swoje gorące uczucie wdzięczności dla ludzi, którzy przynoszą jej w darze bezcenne skarby sztuki!

Wspaniałą Akademję zamknął tow. pos. **Tomasz Arciszewski.**

POCHÓD

Kulminacyjnym punktem wczorajszego obchodu był kilkutysięczny pochód, który uformował się po Akademji — i ze śpiewem pieśni rewolucyjnych, przy dźwiękach muzyki (w pochodzie grały dwia orkiestry: pracowników elektrowni i metalowców), przeszedł ulicami: **placem Teatralnym, Senatorską, Krakowskiem Przedmieściem, Nowym Światem** do ul. **Wareckiej,** gdzie został rozwiązany przed lokalem Warszawskiego O. K. R. P. P. S., po przemówieniach tow. tow.: **Arciszewskiego, Woszczyńskiej i Hoppego.**

Pochód, przechodzący poważnie i we wzorowym porządku ulicami miasta — wywoływał wszędzie wielkie wrażenie.

Niesiono w nim **21** sztandarów i wielki transparent, trzymany przez robotnice z fabryki „Wola" z napisem: **„precz z morderczą racjonalizacją pracy w przędzalni „Wola"! „Niech żyje solidarność robotnicza"** (sztandary te i transparenty ozdabiały również salę w czasie Akademji). Na czele pochodu szły towarzyszki z prezydjum **Centralnego i Warszawskiego Wydziału Kobiecego,** tow. tow. posłowie: **Barlicki, Arciszewski i Karpiński,** tow. **Wąsik** i inni.

Przez cały czas pochodu wznoszono z zapałem okrzyki na cześć haseł, wysuwanych przez kobiety w „Dniu Kobiet" oraz manifestowano przeciwko obecnemu systemowi rządzenia.

Przechodząc przed gmachem Ratusza, uczestnicy pochodu wznosili okrzyki przeciwko obecnemu Magistratowi, oraz przeciwko prezesowi Rady Miejskiej, Jaworowskiemu.

Wzorowy porządek w pochodzie utrzymywała milicja PPS.

Uroczystość wczorajszą uzupełniło przedstawienie w teatrze „Ateneum" i zabawa taneczna.

PRZEDSTAWIENIE W TEATRZE „ATENEUM"

O godz. 5 pop. w „Ateneum" odbyło się przedstawienie, przy szczelnie wypełnionej po brzegi sali. Ogromna ilość towarzyszek zmuszona była odejść od kasy *„Ateneum"* z powodu braku miejsc na widowni. Długie i niemilknące oklaski były podzięką za doskonałą grę zespołu teatru „Ateneum".

WIECZORNICA

O godz. 7.30 w lokalu ZZK odbyła się *wieczornica z tańcami,* na którą przybyło bardzo liczne grono towarzyszek i towarzyszy. W miłym nastroju spędzono czas do północy .Zabawa była urozmaicona występami: obyw. *Henryka Ładosza,* którego recytacje przyjmowano gorącemi oklaskami.

OSWIADCZENIE TOW. MACDONALDA

Londyn, 9 czerwca. (PAT). Dzisiejsza prasa podaje oświadczenie Mac Donalda, będące krótkiem streszczeniem najważniejszych zadań nowego rządu. Mac Donald mówi na wstępie o sprawach wewnętrznych państwa, zatrzymując się dłużej na niektórych zmianach w ustawie o emeryturach inwalidzkich oraz dla starców, wdów i sierot.

O odbudowie gospodarstwa krajowego w granicach dawnego znaczenia światowego Mac. Donald mówi obszernie. W dziedzinie zagadnienia t. zw. pokoju przemysłowego premjer oświadcza: „Mam nadzieję, że społeczeństwo angielskie podejmie ze spokojem i równowagą zadanie odbudowy przemysłowej i ekspansji gospodarczej. Rząd ze swej strony będzie starał się odegrać rolę medjatora między pracodawcami i pracownikami w sprawach zasadniczych w dążeniu do rozstrzygnięć dla dobra ogólnego. Będziemy unikali skrajności. Wszystkie prace nad odbudową gospodarczą uważać będziemy za kapitał przyszłego rozwoju gospodarczego narodowego".

W odniesieniu do spraw zagranicznych państwa Mac Donald oświadcza: „Dla głębszego podkreślenia znaczenia sprawy rozbrojenia oraz dla podtrzymania przyjaznej atmosfery w dyskusjach i porozumieniach między Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanją oraz innemi mocarstwami, będę starał się wziąć bezpośredni udział w naradach genewskich przyszłej sesji Ligi Narodów. Będę również z uwagą śledził sytuację polityczną w Ameryce, ponieważ uważam za sprawę wielkiego znaczenia niedopuszczenie do nieporozumień między nami i Stanami Zjednoczonymi".

TROCKI STARA SIĘ O WJAZD DO ROSIJ

Berlin, 9 czerwca. (PAT). Biuro Wolffa donosi z Konstantynopola, że Trocki wysłał do premjera angielskiego Mac Donalda telegram, w którym prosi o udzielenie mu, ze względu na jego stan zdrowotny, wizy na wjazd do Anglji.

Z. P. P. S.

We wtorek, dn. 11 czerwca odbędzie się posiedzenie plenarne Z. P. P. S. o g. 11-ej rano w lokalu własnym w Sejmie.

Obecność wszystkich posłów i senatorów Z. P. P. S. bezwzględnie konieczna.

Prezydjum.

DEPESZA CENTRALNEGO WYDZIAŁU KOBIECEGO DO TOW. MARGARET BONFIELD

W dniu wczorajszym Centralny Wydział Kobiecy wysłał depeszę do tow. **Margaret Bonfield,** zasłużonej działaczki w angielskim ruchu robotniczym, z wyrazami radości z powodu mianowania Jej ministrem pracy w nowym Rządzie angielskim.

SPRAWOZDANIE KOMISJI RZECZOZNAWCOW REPARACYJNYCH

Londyn, 9 czerwca. (PAT). Ogłoszono dzisiaj pełny urzędowy tekst sprawozdania paryskiej komisji rzeczoznawców w sprawach odszkodowań niemieckich. W zasadniczej treści swej sprawozdanie oficjalne nie różni się od komunikatu, podanego wczoraj półurzędowo z Londynu. W sprawozdaniu urzędowem podano, że jakkolwiek pod względem prawnym istnieje rozgraniczenie między kwestją odszkodowań a długami wojennemi, to jednak rzeczoznawcy przeprowadzają związek faktyczny między obu kwestjami. Znawcy przewidują, że jeżeli w ciągu pierwszych 37 lat spłat rocznych poczynione będą w kwestji długów ustępstwa w znaczeniu zmniejszenia sum, z ulgi stąd płynącej w $\frac{2}{3}$ korzystać będą Niemcy, zaś w $\frac{1}{3}$ strona zainteresowana. W drugim okresie spłat rocznych, t. j. w ciągu okresu 22-letniego, ulgi takie przyznane będą w całości Niemcom. W okresie pierwszych spłat t. j. w ciągu lat 37-miu, spłaty mają być dokonywane bez zwłok, a moratorjum co najwyżej dwuletnie przyznane być może Niemcom, pod warunkiem, że zgłoszą na 90 dni naprzód odpowiednią notę, motywującą prośbę ciężkiem położeniem gospodarczem, które musi być stwierdzone. Udział Francji w spłatach ściśle określonych wynosić będzie 25 miljonów ft. rocznie. Źródłem spłat rocznych będą dochody z kolei niemieckich i z budżetu Rzeszy. Eksperci postanowili utrzymać świadczenia w naturze w okresie lat 10-ciu. W pierwszym roku tej kategorji spłat rata wyniesie 37.500.000 ft., następnie wysokość rat spadać będzie progresywnie do 15.000.000 ft. w roku 10-tym. Przydział spłat rocznych wykonywany będzie przez powołany w tym celu Międzynarodowy Bank do spraw odszkodowań. Udział Anglji w świadczeniach w naturze określono w granicach 23%. Za dotrzymanie terminów spłat odpowiedzialne będą całkowicie Niemcy, Bank Międzynarodowy zaś podejmie zadanie kolektora i rozdzielcy. W komentarzach do sprawozdania eksperci stwierdzają, że wprawdzie wysokość spłat rocznych ma charakter zachowawczy, jednakże uznali, że słuszniejsze będzie stanowisko niedocenienia zdolności płatniczej Niemiec od ryzykownego przecenienia jej, a przez to prawdopodobnego osłabienia niemieckiej zdolności płatniczej.

Z RADY LIGI NARODOW

Madryd, 9 czerwca. (PAT). Najbliższe posiedzenie Rady Ligi odbędzie się w poniedziałek. Quinones de Leon i Adatci wygłoszą dłuższe przemówienie o sprawach mniejszościowych .

ZBLISKA I ZDALEKA

JESZCZE O SEWERYNIE.

Czytelnicy przypominają sobie pewnie, że pisałem przed dwoma tygodniami nekrolog znakomitej publicystki francuskiej SEWERYNY. Był to artykuł odruchowy pisany w pierwszej chwili po otrzymaniu wiadomości z Paryża. Dziś przybyło wiele źródeł, wiele wspomnień wybitnych działaczy społecznych z różnych obozów politycznych i artykuł mój pierwotny wymaga dopełnień. Czytelnicy wybaczą, że wracam po raz wtóry do tego samego tematu. Przyznaję chętnie, że wróciłbym i po raz trzeci, temat, bowiem, jest bardzo nęcący i wyczerpać go nie sposób.

Nasamprzód należy się korekta poglądom, którym dali wyraz niektórzy publicyści polscy. Ponieważ „Seweryna" używała pseudonimu, odpowiadającego imieniu żony czynnego niegdyś na gruncie emigracji paryskiej prof. Duchińskiego, tedy pospieszono wziąć jedną „Sewerynę" (pseud.), za drugą (Duchińską) i zrobiono z niej Polkę. „Seweryna" była czystej krwi Francuzką. Nazywała się Remy, pochodziła z zamożnej burżuazji paryskiej i posiadała własną posiadłość w miasteczku Pierrefonds (koło Compiegne), tu przeważnie mieszkała, a w ostatnich latach życia wyłącznie. Rodzina jej była katolicka, nawet bardzo wierząca. Znalazł się i publicysta polski, który z niej uczynił żydówkę. Sama „Seweryna" była niewierząca i jak większość literatów lewicowych jej pokolenia. Nie atakowała jednak kościoła ani wiary, prowadzona głębokiem uczuciem tolerancji, która była jej wiarą. Stawała zawsze w obronie pokrzywdzonych, co uważała za swoją misję na ziemi. Stawała w obronie żydów, odegrała bardzo wybitną rolę w procesie Dreyfusa (1894 — 1904). Tu może znajduje się źródło, które kazało z niej uczynić żydówkę.

Towarzyszka Iza Zielińska przypomniała mi zdarzenie, które w nekrologu przeoczyłem, a mianowicie udział Seweryny w ucieczce Padlewskiego. Takie to już dawne rzeczy, że dzisiejsze pokolenie socjalistów może już i nie wie, kim był Padlewski i kto to był generał Seliwestrow. Ten rosyjski generał żandarmerji sprawował urząd naczelnika Ochrany na Europę Zachodnią i mieszkał w Paryżu we wspaniałym hotelu koło Opery. Padlewski go wyśledził i żeby dostać się do niego został służącym w klubie rosyjskim. Wciąż obcując z żandarmem, pozyskał jego łaski i Seliwestrow postanowił uczynić z niego ochranistę. Pewnego dnia kazał mu przyjść do hotelu, i w toku rozmowy pokazał mnóstwo banknotów, nęcąc go widokami służby doskonale opłacanej. W toku pokazywania tych skarbów Padlewski wyjął broń i celnym strzałem położył generała. W zgiełku wielkiego miasta strzał ten nie zwrócił niczyjej uwagi, nawet kozaka, który miał czuwać nad bezpieczeństwem żandarma. Podlewski wyszedł z hotelu i szukał schronienia u towarzyszów. Towarzysze polscy dali znać Sewerynie. Ta wydelegowała przyjaciela Hiszpana, który P. przebrał i odwiózł do Hiszpanji, zaś z Hiszpanji P. uciekł do Ameryki. Zachowanie się Seweryny w tej sprawie było wysoce szlachetne i piękne. W radykalnej opinji zdobyła odrazu wszystkie serca, podziw i pomimo sojuszu z carską Rosją uznanie.

Seweryna nie było nigdy partyjną działaczką. Od powstania Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela (1898) należała do tej organizacji i oddała w czasach najcięższej, najgorętszej walki o prawo człowieka. wszystkie swoje siły duchowe na usługi tej pozapartyjnej organizacji w służbie bez zastrzeżeń Prawdy i Sprawiedliwości. Czasu wojny światowej znała jeden tylko cel: Pokój. Nie wypowiadała tego wyrazu półgębkiem, z zastrzeżeniami. Nie znosiła, gdy chodziło o Pokój — półprawd, ustępstw. Wszystko albo nic! Żądała całej Prawdy i całej Sprawiedliwości. Wielką nieprawdą, wielką niesprawiedliwością — była Wojna. Powiedziała Wojnie światowej — nie! Nie było sposobu, aby ją z tego negatywnego stanowiska odwieść. Nie uznawała własności nigdy na jedną chwilę. Gdy jej mówiono: Seweryno, przecież są inne jeszcze społeczne interesy wielkiej wagi, większej niż walka z wojną, mówiła, wołała, krzyczała: nie, nie, nie. „Sprawiedliwość nie zna ojczyzny, i nie ma potrzeby podporządkowywać się ojczyźnie. Ojczynę, któraby odrzucała Sprawiedliwość—odrzucam ze wzgardą". Sekretarz generalny Ligi Obrony Praw Człowieka, wielce zasłużony dziś poseł do parlamentu Henryk Guernut, który z nią często rozmawiał, cytował nad grobem różne bardzo charakterystyczne jej odpowiedzi, wyrażenia, aforyzmy. Guernut zwiedził pewnego dnia ciężkie więzienie w Saint - Martin - de - Ré i wyspowiadał się przed Seweryną, że spotkał tam kilka niewinnych ofiar sprawiedliwości.

— Kilka?—zapytała Seweryna. — Wszyscy są niewinni.

— Jakto wszyscy?

— Tak, wszyscy. Wszyscy są nieszczęśliwi. Wszyscy nieszczęśliwi są niewinni...

Ktoś z obecnych zauważył, że są i winni, mianowicie kaci, oskarżyciele niewinnych, ci muszą być ukarani w imię sprawiedliwości.

Na to Seweryna:

— Być może, ale to nie naszą jest rzeczą. Nie jest rzeczą Ligi pracować, aby więzienia były pełne, aby sędziowie mieli klijentelę. Niech to robią inni. Niech oskarżają, denuncjują, Liga jest obroną, świętą obroną. Mówi za tych, którzy są niemi, broni prawa tych, którzy są ścigani, prześladowani, nękani. Broni życia tych, co umierają...

Nie wszyscy w Lidze dzielili te poglądy. Stawali w półdrogi. Nie wyciągali wniosków z zasad, które uważali za święte. Seweryna wyciągnęła wszystkie najdalej idące wnioski z zasad, które uważała za święte. Wszystkie aż do tych, które uważano w Lidze za poprostu obłąkane. W Lidze znajdowała się na skrajnej lewicy, niby najdalej naprzód wysunięty rekonesans w walce z kłamstwem, z obłudą, z niesprawiedliwością. Seweryna była pięknym i wielce rzadkim typem człowieka - rycerza walki społecznej, uznającego walkę tam tylko, gdzie ona była niebezpieczną, gdzie jednostka przeciwstawia się miljonom głupich i ciemnych ludzi.

Życie Seweryn jest ciężkie i mało wdzięczne. Są Donkiszotkami i Winkielrydkami. Mają pozatym świadomość tego co czynią, świadomość niebezpieczeństwa, na które się narażają; a że nie znoszą kłamstwa, cierpią niemało od tych, którzy w robocie społecznej są im najbliższymi i najbliższemi. Ale pamięć o Sewerynach trwa długo, a przykład daje życie nowym rycerzom Prawdy i Sprawiedliwości. Także rycerzom Piękna.

Henryk Bezmaski.

JAK WYGLĄDA STOISKO M. ŁODZI NA P.W K.?

Jednym z najokazalszych pawilonów na **Powszechnej Wystawie Krajowej jest Pawilon Samorządowy,** zbudowany u wejścia od ul. Grunwaldzkiej, zajmujący powierzchnię 7.180 m. kw. W pawilonie tym umieszczone zostały eksponaty Działu Ogólnego samorządu miejskiego (pokaz, zorganizowany przez Związek Miast Polskich), eksponaty samorządów powiatowych całej Polski (pokaz, zorganizowany przez Biuro Zjazdów Samorządu Miejskiego w Warszawie) oraz eksponaty samorządów wojewódzkich Poznańskiego, Pomorskiego i Śląska (pokaz, zorganizowany przez Starostwo Krajowe w Poznaniu); poza tem, część środkową oraz całe lewe skrzydło Pawilonu Samorządowego zajmują wystawy dorobku największych miast polskich **(Warszawa, Łódź, Poznań, Kraków),** obrazujące rozwój kulturalny i gospodarczy tych miast oraz ich piękno i zabytki przeszłości. Pawilon Samorządowy posiada również salę specjalną dla wyświetlania filmów, charakteryzujących gospodarkę miast i wsi.

Stoisko **Magistratu m. Łodzi,** znajdujące się w środkowej części Pawilonu Samorządowego, zajmuje przestrzeń 430 m. kw., grupując kilkadziesiąt (przeważnie dużych rozmiarów) eksponatów, związanych z postępami gospodarki samorządowej naszego miasta w okresie pierwszego dziesięciolecia Niepodległości. Projektodawca i organizator stoiska łódzkiego — inż. Kamil **Lidowski,** w celach należytego zobrazowania i zilustrowania tych postępów, postanowił operować w pierwszej linji elementami barwy, światła i ruchu, które w umiejętnem zastosowaniu stworzyły z pokazu łódzkiego całość naprawdę interesującą i wyróżniającą się z szeregu wielu podobnych. Suchość i jednostajność ogromnej ilości tablic statystycznych, zestawień porównawczych, grafikonów i t. p., nużące zwłaszcza laika w niektórych działach P. W. K., ustąpiły miejsca — jeśli chodzi o stoisko łódzkie — artystycznej harmonji i pomysłowości w doborze eksponatów, w ich rozmieszczeniu, w najbardziej właściwem ich prezentowaniu zwiedzającej publiczności. W pracy organizatorów pokazu Magistratu m. Łodzi widoczne są dobry plan ogólny, celowość, dążność do niezbędnego ożywienia zgromadzonego materjału ekspozycyjnego, inwencja w poszukiwaniu i wykorzystywaniu właściwych efektów.

Nie mogąc ze zrozumiałych względów wyliczać wszystkich eksponatów, zgromadzonych w trzech ubikacjach stoiska **samorządu m. Łodzi,** wymienimy jednak najbardziej charakterystyczne, pozwalające zorjentować się co do ogólnego wyglądu pokazu. Fryz z 36 barwnych tablic, biegnący wokół ścian jednego z pomieszczeń wystawy łódzkiej, zaznajamia z podstawowemi danemi statystycznemi, dotyczącemi m. **Łodzi** (demografja, komunikacja, podatki, przemysł, bezrobocie, emigracja i inne); uzupełnieniem artystycznie wykonanych plansz są poglądowe wykresy statystyczne, które zawierają dane dodatkowe, jak np. o ruchu przejezdnych, przyroście izb mieszkalnych, kosztach utrzymania, zaludnienia małych mieszkań i t. d... Środek salki zajmują w charakterze obelisku, dwa różnej wysokości słupy świetlne, ilustrujące przy pomocy różnokolorowych lampek elektrycznych sumy budżetów miejskich w r. 1924 i r. 1928 — 29, oraz wysokość pozycyj w poszczególnych działach gospodarki samorządowej.

W dziale oświaty znajdujemy doskonale wykonane modele gmachów szkół powszechnych, pokaz przedszkola, djapozytywy (fotografje świetlne) szkół i sal wykładowych, wreszcie poglądowe tablice statystyczne, dotyczące wszystkich działów szkolnictwa miejskiego. Dział zdrowotności publicznej wystawia modele zakładu kąpielowego przy ul. Wodnej i Prewentorjum w Łagiewnikach, bardzo ciekawą tablicę świetlną, obrazującą walkę z gruźlicą, wreszcie szereg tablic z danemi statystycznemi porównawczemi z zakresu organizacji Wydziału Zdrowotności Publicznej, walki z epidemjami i weterynarji miejskiej. O działalności Wydziału Opieki Społecznej bardzo dobre pojęcie daje tablica świetlna, uwypuklająca rozwój tej opieki w ciągu dziesięciolecia we wszystkich kierunkach; inne eksponaty z tego działu zaznajamiają niemniej dokładnie z aktywnością władz miejskich w dziedzinie opieki społecznej.

Wydział Kanalizacji wystawił naturalnej wielkości murowany model kanału tak zw. V klasy, który służy zarazem jako przejście pomiędzy salkami stoiska łódzkiego oraz model stacji ścieków na Lublinku. Z pośród pozostałych eksponatów zasługują na uwagę dokładne modele propektów kolonij mieszkaniowych na Rokiciu i Polesiu Konstantynowskiem i budowanej na Polesiu kolonji, model Parku Ludowego, model „klasycznie" wadliwej zabudowy w dzielnicy Bałuckiej oraz modele wzorowych domków jednorodzinnych, według projektów Wydziału Budownictwa. Bardzo ciekawe są również tablice świetlne, ilustrujące rozwój elektrycznego i gazowego oświetlenia w mieście, plan regulacyjny m. Łodzi w skali 1:10.000 oraz pokaz rozwoju zadrzewienia naszego miasta zobrazowany przy pomocy dziesięciu doniczek z roślinami o wzrastającej wysokości.

Artystycznem urozmaiceniem ekspozycji Magistratu m. Łodzi są: model pomnika Kościuszki, który — jak wiadomo — stanie wkrótce na Placu Wolności; nowy herb miasta, wykonany przez art. rzeźbiarza M. Lubelskiego (łódź, kominy fabryczne i śruba mechaniczna); wreszcie piękny i dekoracyjny witraż „Twórcom miasta Łodzi", wykonany w jednej z wytwórni poznańskich.

Wystawa łódzka ,sprawiająca w bogatej całości Pawilonu Samorządowego bardzo korzystne i pouczające wrażenie, wolna od monotonji i przeładowania, cieszy się dużą frekwencją zwiedzających.

MACDONALD U WŁADZY

JAKI POWSTAŁ DRUGI RZĄD PARTJI PRACY

Londyn, 5 czerwca.

(Od specjalnego wysłannika **„Robotnika").**

W chwili, kiedy słowa te wydrukowane będą w **„Robotniku",** wiadomy już będzie pełny skład Rządu J. Ramsay'a MacDonalnda. Dziś faktem jest pewnym, że MacDonaldowi powierzono zostało utworzenie nowego Rządu i że misję tworzenia gabinetu MacDonald przyjął,. zostając po raz drugi premjerem Rządu „Labour".

Jak przewidywałem, wszelkie pogłoski o rzekomej koalicji konserwatystów i liberałów w celu niedopuszczenia do władzy socjalistów, okazały się fałszywe. Baldwin, polityk uczciwy i przy całej swej reakcyjności demokratyczny, a przedewszystkiem wierny konstytucji i parlamentarnym tradycjom, przyjął werdykt wyborców z godnością i odpowiednie z tego wysnuł wnioski: pobity został w wyborach — **i ustąpił.** Tylko bardzo niewielu z jego zwolenników przeszła przez głowę bałamutna myśl „Keep Labour out" — trzymać socjalistów zdala od władzy.

Anglicy mają poszanowanie dla siebie, dla współobywateli i dla instytucyj, przez społeczeństwo stworzonych. Są sportowcami i dżentelmenami i w polityce — komunał to wszystkim znany. „Fair play" — uczciwa gra — nie jest teorją. Stosowana w polityce daje wyniki jeszcze lepsze i pożyteczniejsze, niż w innych dziedzinach.

Zamiast tedy „Keep Labour out" — nieangielskiego i niedżentelmeńskiego— Baldwin zastosował hasło „give Labour anotter chance" — daj Partji Pracy jeszcze jedną możność rządzenia. Hasło tembardziej szlachetne, że poparcie liberałów dla Baldwina byłoby bardzo niepewne.

Chciałbym przy tej okazji rozwiać pokutujący w kontynentalnych kołach politycznych pogląd, jakoby przy obecnym układzie sił w parlamencie — jak dotąd 288 socjalistów, 255 konserwatystów i 59 liberałów — ci ostatni byli języczkiem u wagi i mieliby wywierać presję na Partję Pracy.

Nic podobnego. MacDonald nie porozumiewał się z Lloyd Georgem przed tworzeniem gabinetu i nie ma zamiaru robić tego na przyszłość, jak zresztą jasno wynika z rozmowy z nim, którą niedawno ogłosiłem. Partja Pracy jest całkiem niezależna i wolna w swej polityce na terenie parlamentu angielskiego. Wręcz przeciwnie — liberałowie znaleźli się w przymusowej sytuacji. Będą musieli poprzeć Rząd Pracy we wszystkich jego poczynaniach, albo przynajmniej nie przeszkadzać mu przez dość długi przeciąg czasu. Jeżeli będą usiłowali uprawiać sabotaż, albo jeżeli wręcz sprobują obalić Rząd — to przy następnych wyborach zginą zupełnie z widowni. Wyborca angielski — bardzo uświadomiony i celowo głosujący, jak wykazały ostatnie wybory — odwróci się od nich zupełnie. Usunie swojem głosowaniem zaporę, przeszkadzającą tworzeniu Rządu, i przywróci system dwupartyjny. Partja Pracy na tem tylkoby wygrała; konserwatyści raczej woleliby zachowanie partji liberalnej, jeszcze jednej **mieszczańskiej** partji, aniżeli socjaliści.

Zresztą, sytuacja dzisiaj jest całkiem odmienna od 1924 r., kiedy pierwszy Rząd MacDonalda został wywrócony przez koalicję liberalno - konserwatywną. Dziś Partja Pracy jest najsilniejszem stronnictwem w kraju, i rośnie w siły stale. Dziś ma mandat moralny i materjalny utworzenia Rządu.

Z programem **pokój i praca,** utrwalenie pokoju i solidarności międzynarodowej nazewnątrz oraz zwalczenie bezrobocia nawewnątrz, śmiało i pewnie kroczyć będzie naprzód, nie obawiając się opozycji, która zresztą, jeżeli chodzi o konserwatystów, na szereg miesięcy przynajmniej zajmie wyczekujące i rzeczowe stanowisko.

Ciekawe jest pod tym względem stanowisko wielkiej prasy popularnej, stanowiącej własność kilku lordów prasowych. Najpotężniejszy koncern Beaverbrooka wobec Rządu MacDonalda zajął zgóry stanowisko życzliwej neutralności — częściowo z poczucia „fair play"— a częściowo w dobrze zrozumianym interesie własnym, bo szeroka publiczność, bez różnicy przekonań, zrozumiała wybory, jako oddanie mandatu tworzenia Rządu Partji Pracy.

Nikt nie biada nad kryzysem parlamentaryzmu z powodu braku większości, nikt nie tęskni do cudownych leków. Uczciwie i odważnie ujmuje się sytuację, i praktycznie i lojalnie rozwiązuje się ją. Wielki naród angielski dzięki temu właśnie swój wspaniały pochód naprzód i głębokie zmiany społeczne i polityczne dokonywa bez wstrząsów i przesileń.

J. S.

WSTRZYMANIE INWESTYCYJ W ROBOTACH PUBLICZNYCH

W związku z zdecydowanem zredukowaniem inwestycyj w bieżącym roku budżetowym, zaniechany zostanie cały szereg prac projektowanych przez Ministerjum Robót Publicznych. Między innemi ograniczone będą roboty drogowe, na które przewidziano przeszło 60 miljonów zł., tak, że w roku bieżącym zakończone będą już zaczęte budowy dróg, podjęcie zaś nowych robot odroczone będzie do roku przyszłego. (PŤD).

MIĘDZYNARODOWY ZLOT MŁODZIEŻY SOCJALNEJ W WIEDNIU.

Komitet Centralny Organizacji Młodzieży T. U. R. podaje do wiadomości iż zgłoszenia na Zlot wiedeński już nie będą mogły być uwzględniane i nowe deklaracje przyjmowane nie będą.

AKCJA MASOWA P.P.S.

GNIEW.

Wobec ogólnych życzeń, zwołano tu na czwartek, 9 maja, do Hotelu Centralnego wiec, na którym przemawiał tow. poseł **T. Matuszewski,** składając sprawozdanie sejmowe, które przyjęto jednomyślnie aplauzem.

W dyskusji poczęło się popisywać 2 młodzików w bardzo niesmaczny sposób, lecz dostali należytą odprawę od tow. **Mellocha.**

Wiec zakończono w podniosłym nastroju okrzykiem na cześć P. P. S.

KRAKÓW.

Konferencja okręgowa pracowników komunalnych i inst. użyt. publ.

Dn. 26 ub. m. odbyła się w Krakowie okręgowa konferencja reprezentantów zorganizowanych pracowników komunalnych i użyteczności publicznej okręgu krakowskiego.

Po przedstawieniu przez tow. **Fleszara** sytuacji organizacyjnej w okręgu rozwinęła się rzeczowa dyskusja, w której przemawiali delegaci prawie wszystkich oddziałów, omawiając szczegółowo lokalne warunki pracy organizacyjnej.

Przyjęto jednogłośnie rezolucję, uchwalającą wezwać wszystkich niezorganizowanych pracowników gminnych i zakładów użyteczności publicznej, oraz tych wszystkich, którzy znajdują się jeszcze we wrogich klasowemu ruchowi zawodowemu organizacjach, do skupienia się w jedynej, zdolnej do walki o byt, organizacji klasowej p. n. „Związek pracowników komunalnych i instytucyj użyteczności publicznej w Polsce".

Dokonano wyboru zarządu okręgowego, przyznając przedstawicielstwo oddziałom **krakowskim, Tarnowa, Bielska, Katowic** i **Sosnowca.**

Uchwalono między innemi, podjąć starania w kierunku zachęcenia pracowników umysłowych zakładów użyteczności publicznej do wstępowania do związku dla obrony wspólnych interesów.

Gorącemi oklaskami przyjęto wniosek wyrażenia uznania i życzenia powrotu do zdowia tow. tow. posłom Dr. **Zygmuntowi Markowi i Bronisławowi Ziemięckiemu,** jakoteż wyrażenia serdecznych pozdrowień nestorowi socjalizmu tow. **Limanowskiemu,** i marszałkowi sejmu tow. **Daszyńskiemu.**

WRZOSOWA POD CZĘSTOCHOWĄ.

Zebranie organizacyjne Młodzieży T. U. R.

W dniu 30 maja r. b. we Wrzosowie odbyło się zebranie członkowskie Organizacji Młodzieży T. U. R., na którem, oprócz miejscowych członków — byli obecni członkowie Organizacji Młodzieży T. U. R. z Rakowa, z przedstawicielem Komitetu Centralnego, tow. **M. Federakiem.**

Przewodniczył zebraniu tow. **M. Federak,** sekretarzował tow. **T. Turek.**

Po sprawozdaniu organizacyjnem, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu.

Przewodniczącym wybrano tow. **M. Kubarę,** zastępcą tow. **B. Paździocha,** sekretarzem—tow. **W. Kaweckiego,** skarbnikiem tow. **P. Stępniównę.**

Na zastępców powołano tow. tow.: **J. Palusińską, Fr. Turka i E. Ociepę.**

ŁANCUCH PRASOWY

NA FUNDUSZ „DNIA KOBIET"

Michałowski składa 5 zł. i wzywa Dymeckiego 7.

Smerdyńska składa 5 zł. i wzywa Helmanową Zenobję.

Maciejewski składa 5 zł. i wzywa Rakusa.

Kułakowski Maciej składa 5 zł. i wzywa Pieszewicza Józefa z Kutna Czubowskiego Mieczysława Nowickiego K., Majkowskiego Stanisława, Luksenburga Stefana i Keniga Marjana.

Ruciński składa 5 zł. i wzywa Dubika, Klingera i Laszkę.

Ciołkosz Adam składa 5 zł. i wzywa posła Pająka Antoniego i posła Nasoła Jana.

3-DNIOWĄ WYCIECZKĘ DO POZNANIA

NA POWSZECHNĄ WYSTAWĘ KRAJOWĄ

urządza K. R. K. S. „Start" wspólnie z W. R. S. K. O. Wyjazd we wtorek 2 lipca o 10 wieczór, powrót w sobotę 6 lipca o 6 rano.

Koszta wycieczki 46 zł., w tem: jazda w zarezerwowanym wagonie III klasy pociągu pośpiesznego, kwatery noclegowe I klasy, dwukrotne wejście na Wystawę, wszelkie koszty związane ze zwiedzeniem Poznania (Ratusz, Katedra, ogród zoologiczny i t. p.).

W wycieczce poza członkiniami i członkami Sportowych Klubów Robotniczych mogą wziąć udział i goście.

Zapisy do poniedziałku 10 czerwca w sekretarjacie K. R. K. S. „Start", Warecka 7, II p., codziennie od 7 — 9 wieczór.

Na boiskach i bieżniach Rzeczypospolitej

WARSZAWA.

OTWARCIE PLAŻY SKRY NA WIŚLE.

W ubiegłą niedzielę przy bardzo marnej pogodzie odbyło się otwarcie plaży Skry nad Wisłą. W ramach uroczystości urządzono szereg zawodów sportowych, których wyniki niżej podajemy.

PIŁKA KOSZYKOWA.

Skra — Legja 20:18 (12:6).

Po równorzędnej grze wygrała drużyna lepsza taktycznie, umiejąca wykorzystać teren. W Skrze dobry był atak i pomoc. Wyróżniali się tow. tow. Żychowski i Alluchna.

SIATKÓWKA

Przyszłość Skra (chłopcy) — Dziewczęta 30:18 (15:10).

Zasłużone zwycięstwo ruchliwszych chłopców.

Pozatem odbyły się pokazowe zawody w ciężkiej atletyce i boksie, oraz skoki w dal, w zwyż i rzut kulą.

Z Kob. R. K. S. Start.

Kobiecy Rob. Klub Sport. Start urządza w najbliższych dniach wycieczki **krajoznawcze dla swych członkiń, jedną** do puszczy Kampinoskiej, drugą do Poznania na P. W. K.

Nowe Sekcje kolarskie w klubach robotniczych.

W ostatnich czasach w robotniczych klubach stolicy daje się zauważyć poważny rozwój kolarstwa. Obecnie prócz sekcji kolarskiej Skry istnieją już sekcje w Gwieździe, Marymoncie, Lilpopiance, Zniczu, Drukarzu. Wszyscy ci kolarze trenują na torze Skry. Należy życzyć im jak największego dalszego rozwoju.

KRAKÓW.

Legja — Krowodrza 2:4.

Legja wystąpiła w osłabionym składzie, mimo to grała wcale dobrze. Krowodrza pokazała grę fair i spokojną. Na zawody nie zjawił się sędzia związkowy, wobec czego sędziował p. Chudoment z Krowodrzy.

Legja II — Cracovia II 2:2.

Legja III — Krowodrza III 1:6.

Udział Legji w zawodach zapaśniczych o mistrzostwo Krakowa.

Zawody zapaśnicze o tytuł mistrza Krakowa odbyły się 26 maja w sali „Sokoła" podgórskiego staraniem krakowskiego okręgowego Związku atletycznego z następującymi wynikami waga musza: 1) Wiater (Wisła), 2) Sworzeniowski (Wisła); waga kogucia: 1) Rydel, (Wisła), 2) Sworzeniowski (Wisła), 3) **Bajak (Legja)**; waga piórkowa: 1) Szczuciński (Wisła), 2) Jasiewicz (Wisła), **3) Barański (Legja)**; waga lekka 1) Bajorek (Wisła), 2) Czechanowski S. (Wisła) **3) Gross Legja)**; waga średnia: 1) Bajorek (Wisła), **2) Piszczkiewicz (Legja), 3) Znański (Legja)**; waga ciężka: 1) Odzieniec (Wisła) Punktacja: Wisła punktów 28, **Legja 27.**

LWÓW.

Piłkarstwo robotnicze we Lwowie.

Ostatnie wyniki piłkarskich drużyn robotniczych we Lwowie przedstawiają się, jak następuje:

Pogoń III — BKS. II 7:2. Pogoń do zawodów tych wystawiła Smaczyńskiego z pierwszej drużyny i kilku z drugiej, więc nic dziwnego, że RKS. II przegrał w takim stosunku.

RKS. GRAFIKA — II SOKÓŁ 3:1. Zasłużone zwycięstwo drukarzy, którzy przez cały czas górowali nad przeciwnikiem.

RKS—Hakoah 7:1 (5:0). (Mistrz kl. C). Przebieg gry ciekawy. W pierwszej połowie przewaga RKS-u, który strzela 5 bramek.

W drugiej połowie gra wyrównana. Bramki strzelili Bihun 4, Półsetek, Ćwil i Świetnik po jednej. Sędziował p. Nabielec. RKS. w obecnej formie przedstawia się jako druga drużyna fizycznie i technicznie b. dobra. I jest najbardziej predystynowaną do osiągnięcia I miejsca w grupie „C". Jedną uwagę należałoby zwrócić pod adresem RKS., to tę mianowicie, aby wszelkie spory załatwiano poza boiskiem.

RKS Legja — Abstynenci 2:1. Gra o mistrzostwo klasy C. Bramki strzelili dla Legji tow. tow. Wielgosz i Makar.

Rekord — ŻRKS Metal 1:0. Zaw. towarzyskie. Niezasłużona klęska Metalu, który miał silną przewagę podczas całego meczu. Sędziował p. Brück z Rekordu stronniczo, który nie uznał bramki strzelonej zupełnie prawidłowo przez Metal.

Bar-Kochba — Zenit 3:5. Mistrz kl. C.
Biały Orzeł — Vis 2:1. Mistrz kl. B.
Sparta — Jutrzenka 2:0. Mistrz kl. B

ŁÓDŹ.

Zlot RKS Gwiazd w Łodzi.

W dniach 14, 15 i 16 czerwca odbędzie się wielki zlot Gwiazd. W ramach uroczystości odbędzie się cały szereg imprez sportowych we wszelkich gałęziach sportu. Między innemi zostanie rozegrany mecz piłki nożnej pomiędzy R.K.S. Gwiazda z Warszawy z Widzewem, oraz w drugi dzień Gwiazda — Repr. Łodzi.

Na zjazd ten kolarze Gwiazdy warszawskiej urządzają wycieczkę kolarską na przestrzeni 140 klm.

RADOM.

W meczu o wejście do kl. B. wygrała

Tur — Haszachar 2:1.

wygrała zasłużenie drużyna robotnicza, mając przewagę techniczną i fizyczną nad swym przeciwnikiem. W Turze wyróżnił się atak.

STANISŁAWÓW.

Tur — Hakoah II 1:3.

Niezasłużona porażka Turu.

CZĘSTOCHOWA.

Skra — Hakoah (Będzin) 2:4.

Zawody o mistrzostwo kl. A. zostały rozegrane na wielkiem błocie i przy ulewnym deszczu. Hakoah wygrał zasłużenie wskutek słabej gry Skry. Obie drużyny nie wykorzystały rzutów karnych.

LUBLIN.

A. Z. S. — R. K. S. 10:1.

Mecz towarzyski. Słaba gra R.K.S.

ZAGŁĘBIE GÓRNICZE.

Świt — Zagłębie 1:1.

Mecz o mistrzostwo kl. A. Zagłębie grało w 10 mimo to miało stałą przewagę. Bramkę dla Zagłębia uzyskał Łukasiewicz, dla Świtu Nowak z przeboju.

K. B-ek.

MISTRZOWSKIE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

Łódzki Rob. Sport. Kom. Okręg. urządził w dn. 10 i 20 maja zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Okręgu Łódzkiego w Piotrkowie. W zawodach wzięło udział 200 zawodników ze wszystkich miast woj. Łódzkiego. Wyniki techniczne osiągnięto następujące:

100 mtr.

1) Januszewicz (Skra — Piotr.) 12, 4 sek.
2) Sobczak (Tur — Łódź)
3) Kaper (Radomsko).

1500 mtr.

1) **Kraska** (Tur — Tomasz.) 4 min. 43 sek.
2) Kaczmarek (Tur — Łódź)
3) Bielecki (Tur — Łódź).

3000 mtr.

1) Kraska (Tur — Tomasz.) 10 min. 5 sek.)
2) Bartkowiak (Skra — Piotr).
3) Bielecki (Tur — Łódź).

Skok w dal.

1) Januszewicz (Skra — Piotr.) 5,86 m.
2) Kruszyński (Skra — Piotr.) 5,63 m.
3) Kaczmarek (Tur — Łódź) 5,44 m.

Skok w zwyż.

1) Lappe (Skra — Piotr.) 1,52 m.
2) Kaczmarek (Tur — Łódź) 1,51 m.
3) Śniady (Skra — Piotr.) 1,42 m.

Rzut dyskiem.

1) Lape (Skra — Piotr.) 29,43 m.
2) Kraska (Tur — Tomasz.) 25,93 m.
3) Czyżykowski (Tur — Łódź) 21,11 m.

Rzut oszczepem.

1) Lappe (Skra — Piotr.) 38,28 m.
2) Czyżykowski (Tur — Łódź) 31,98 m.
3) Śniady (Skra — Piotr.) 31,36 m.

Pchnięcie kulą.

1) Lappe (Skra — Piotr.) 10,00 mtr.

Powyższe zawody wskazują, iż lekka atletyka na prowincji kroczy poważnie naprzód i już w niedługim czasie może stać się groźną nawet dla stolicy. Z tego objawu należy się bardzo cieszyć i życzyć dalszego powodzenia.

Służba sanitarna na boiskach

Na wszelkich zawodach sportowych, a zwłaszcza na meczach piłkarskich zdażają się dość często wypadki obrażeń cielesnych u zawodników. Te fakty zmusiły odpowiednie władze sportowe do zorganizowania służby sanitarnej na boiskach, co uskuteczniły one, wysyłając na zawody medyków. Zdawałoby się, że w ten spsób konieczności zaradzono — okazało się jednak w praktyce, iż rzecz ma się zupełnie inaczej. Niejednokrotnie w razie potrzeby szukano takiego medyka po całym boisku i w rezultacie trzeba było z zawodnikiem udawać się do ambulatorjum pogotowia. Dopiero po skończeniu meczu, zjawiał się jakiś osobnik, zgłaszał do gospodarza boiska, przedstawiał jako medyk i pobierał zapłatę, przewidzianą w regulaminie.

Częste powtarzanie się podobnych faktów skłoniło W. O. Z. P. N. do wydania nowego *regulaminu*, normującego te przykre stosunki.

Ustalono, iż dyżurny lekarz musi przed meczem zgłosić się do kapitana gospodarzy i zameldować swą obecność. Stojąc w czasie meczu za bramką gospodarzy lekarz winien posiadać na ramieniu białą opaskę z czerwonym krzyżem, wyraźnie wyróżniającą go od tłumu widzów. Na boisko wolno lekarzowi wejść tylko po przerwaniu gry przez sędziego. Po meczu lekarz powinien zajść do szatni i zapytać się graczy czy nie potrzebują pomocy lekarskiej, poczem dopiero może opuścić teren zawodów.

Jednakże widocznie i to nowe zarządzenie nie odniosło pożądanego skutku, gdyż w dalszym ciągu jesteśmy świadkami nieobecności medyków na meczach.

Czy doprawdy nie ma sposobu aby zapobiedz temu brakowi? Uważam, iż należałoby sprawę postawić na ostrzu noża i wreszcie zdecydować, czy wysyłanie medyków na zawody sportowe ma uskuteczniać „Koło Medyków", czy też w ostateczności zwrócić się do jakiej innej instytucji, która by sumienniej wywiązywała się z powziętego na siebie zadania, gdyż W. O. Z. P. N. rozumie chyba, że nie wolno zawodników pozostawiać bez opieki lekarskiej. Mamy nadzieję, że odnośne władze zajmą się w najbliższym czasie tą sprawą, i że ta bolączka zostanie wreszcie usunięta.

K. B-ek.

Mistrzostwa kl. A WOZPN-u

Ruch — Makabi 2:3 (0:1). Stanowczo w obecnych mistrzostwach Ruchowi nie wiedzie się. Po nieznacznej klęsce ze Skrą, przegrywa on do najsłabszej drużyny w grupie znów różnicą 1 bramki. Mając przez cały czas przewagę i prowadząc 2:1 na swą korzyść, pozwala sobie po kontuzji i zejściu Ogrodzińskiego, szrelić 2 bramki. Na 8 minut przed końcem Ruch ma na boisku tylko 7 graczy, wskutek czego sędzia p. Glinkin przerywa zawody. Bramki dla Ruchu zdobywa Ogrodziński i Czajkowski po 1, dla Makabi — Erenberg 2 i Bluman 1.

Przedmecz drugich drużyn zakończył się identycznym wynikiem.

Gwiazda — A.Z.S. 3:0 (2:0). Gwiazda meczem tym zrobiła nielada niespodziankę ,zabierając leaderowi grupy 2 pierwsze punkty. A.Z.S. wystąpił z 3 rezerwowymi i przegrał zawody zupełnie zasłużenie. Gwiazda przez cały czas gry miała przewagę. Cała jej drużyna grała ambitnie i ofiarnie. Na pierwszy plan wybijała się jednak pomoc i rezerwowy bramkarz. Bramkami podzielili się Górka, Latensold i Lerner po 1.

Gwiazda II — AZS II 3:5.

Skra — Varsovia 3:3 (1:1).

Przy bardzo silnym wietrze Skra rozegrała wczoraj na własnem boisku mecz mistrzowski z Varsovią, zakończony wynikiem remisowym. Do przerwy Skra grając z wiatrem, posiada wybitną przewagę, lecz nie może wykorzystać tego bramkowo. Po przerwie gra jest niemal wyrównana, z lekką przewagą Varsovi, która uzyskuje prowadzenie 2:1. Jednak w niedługim czasie napastnikom Skry udaje się dwukrotnie umieścić piłkę w siatce przeciwnika. Na 4 minuty przed końcem Skra prowadzi 3 : 2, lecz naskutek błędu pomocnika, Varsovia wyrównywa i mecz kończy się remisowo. Bramki dla Skry uzyskali Błasałek II, Smosarski II i Lewanodwski, dla Varsovi — Kaczanowski 2 i lew. skrz. 1.

W Skrze najsłabsi byli skrajni pomocnicy i pr. łącznik, który wykazywał się zupełnem brakiem ruchliwości.

Skra II — Varsovia II 3:0.

Marymont — Polonja Ib 4:2 (1:1).

Do tego meczu Polonja wystąpiła z 4 graczami ligowymi (Seichterem, Lothem IV, Czajkowskim i Zimowskim), pomimo to Marymont potrafił wygrać. Gra przez cały czas szybka i otwarta, obfitowała w cały szereg ładnych posunięć. Marymont wygrał dzięki dobrze usposobionemu atakowi. Obie bramki Marymontu zawinił bramkarz. Bramki uzyskali: dla Marymontu — Napiórkowski 3, Przeorowski 1, dla Polonji — Loth IV i Żelazny po 1. W Marymoncie wyróżnił się atak.

Marymont II — Polonja II 2:4 (1:2).

Mecz **Pocisk — Warszawianka Ib** nie odbył się, wskutek niestawienia się sędziego.

Pocisk II — Warszawianka I 2:8.

TABELA MISTRZOSTW.

I Grupa.

1) A.Z.S. gr. 5 pkt. 8 stos. br. 20:9.
2) Warszawianka Ib gr. 6 pkt. 8 stos. br. 20:15.
3) Gwiazda gr. 5 pkt. 6 stos. br. 13:12.
4) Marymont gr. 6 pkt. 5 stos. br. 18:17
5) Polonja Ib gr. 6 pk. 5 stos. br. 10:17
6) Pocisk gr. 4 pkt. 0 stos. br. 8:19.

II Grupa.

1) Legja Ib gr. 5 pkt. 10 stos. br. 21:8
2) Skra gr. 5 pkt. 5 stos. br. 12:14.
3) Varsovia gr. 4 pkt. 3 stos. br. 10:13.
4) Ruch gr. 4 pkt. 2 stos. br. 7:11.
5) Makabi gr. 4 pkt. 2 stos. br. 6:10.

Robotnicze zawody kolarskie na torze Skry

Wczoraj na torze Skry odbyły się pierwsze w tym sezonie torowe zawody kolarskie dla klubów robotniczych stolicy. Udział wzięli zawodnicy Skry i Gwiazdy w ogólnej liczbie 30 osób. Odbyło się 6 biegów, które dość licznie (około 300 osób) zebranej publiczności dały nieraz wiele emocji. Wyniki poszczególnych konkurencyj przedstawiają się następująco:

Bieg 1000 mtr. z finiszem. Po 4 przedbiegach. 1) Sucharda czas ostatnich 200 mtr. 17,2, 2) Czerwiński, 3) Polak. — Wszyscy trzej ze S3kry.

Mecz z 2 startów. Firus — Kołodziejski. Bieg wygrał Kołodziejski w czasie 11 min. 20 sek., po przejechaniu 6,5 km.

Bieg australijski 10 okr. toru. 1) Geldblum (Gwiazda) 5 m. 40 sek., 2) Pałaszewski (Skra), 3) Kwik (Skra).

Bieg drużynowy z 2 startów. 1) Gwiazda, 2) Skra. Gwiazda w składzie: Płatner, Milchman, Geldblum, Blüstein.

Handicap 800 mtr. 1) Sucharda (scratschman) 1 min. 14 sek, 2) Cichoń, 3) Pałaszewski — wszyscy ze Skry.

Biega merykański parami 25 km. 1) Kołodziejski — Woźniak (Skra) 44 m., 2) Pałaszewski — Borecki (Skra), 3) Kwik — Czerwiński, 4) Milchman — Cyllen, 5) Płatner — Geldblum.

Ogólnie oceniając zawody, trzeba zauważyć, iż Skra znacznie przewyższała Gwiazdę, jednak i u tej ostatniej, jak u początkującej, widać wcale niezłe wyniki. Organizacja zawodów, spoczywająca w rękach R.S.K.O. warszawskiego, dobra.

TRENER BOKSERSKI WE LWOWIE

W celu podniesienia poziomu sportu bokserskiego we Lwowie — Polski Zw. Bokserski wysyła do Lwowa trenera instruktora W. Snopka z Katowic. Snopek będzie trenował zawodników klubów zrzeszonych w Okręgowym Zw. Bokserskim.

PIĘCIOBÓJ LEKKO-ATLETYCZNY WRSKO.

Wczorajszyy pięciobój lekkoatletyczny, rozegrany na boisku Skry, nie spełnił należycie swego zadania. Chodzi nam mianowicie o zbyt małą ilość zawodników, startujących w tych zawodach, bo zaledwie 12 tylko — z klubów Skra i Sarmata. Natomiast wyniki techniczne przedstawiają się wcale nieźle. Pierwsze miejsce zajął tow. Radzio z Sarmaty z 2399,07 pkt. (rekord W. R. S. K. O.) przed Alluchną i Ruskiem ze Skry, oraz Węgrowiczem z Sarmaty.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco:

200 mtr. 1) Radzio 24,2 sek., 2) Alluchna 25,1, 3) Rusek 25,4.

1500 mtr. 1) Alluchna 4 min. 56 sek., 2) Rusek 4 m. 57 s., 3) Radzio 5 m.

Rzut dyskiem. 1) Alluchna 28,30 mtr., 2) Żychowski 26,46 mtr., 3) Arciszewski 26,28 mtr.

Rzut oszczepem. 1) Radzio 38,92 mtr. 2) Żychowski 34,15 mtr., 3) Arciszewski 30 mtr.

Skok w dal. 1) Rusek 6,03 mtr., 2) Radzio 5,81 mtr., 3) Węgrowicz 5,39 mtr.

Jak widać z powyższego, wyniki w poszczególnych konkurencjach, jak również wynik pięcioboju, są bardzo dobre.

Przy sposobności należy w jaknajostrzejszy sposób potępić opieszałość klubów za brak zainteresowania się zawodami, bo przecież W.R.S.K.O. zawody urządza nie dla Skry, czy Sarmaty, ale dla wszystkich robotniczych klubów.

MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE R. S. K. O.

Rozgrywki o mistrzowstwo R. S. K. O. Zagł. Dąbr. w piłce nożnej znajdują się w całej pełni. W każdą niedzielę i święto, odbywa się cały szereg spotkań mistrzowskich, wprowadzających ciekawe i niespodziewane zmiany. Obecnie jedynie Pogoń nie robi większych niespodzianek, prowadząc w tabeli, i nie mając straconego żadnego punktu. Na drugim miejscu kroczy R. K. S. „Sielce", mając 3 pkt. stracone.

Ostatnie wyniki mistrzowskie przedstawiają się następująco.

Sielec — Huragan 1:1.
Sielec — Konstantynów 9:1.
Czarni — Grodzień 7:2.

W zawodach towarzyskich **Sielec II—Błękitni 4:1.**

DROBNE WIADOMOŚCI

R. K. S. Gwiazda zorganizowała ostatnio sekcję kolarską, wśród której pierwsze zawody wykryły zawodników, rokujących wielką nadzieję na przyszłość.

Bieżnia lekko-atletyczna Polonji będzie ostatecznie wykończona w dn. 10 czerwca

Zarząd dorocznych konkursów hippicznych w Bostonie ogłosił, że na konkursy, które odbędą się między 30 października i 2 listopada b. r. zaprosił do udziału w zawodach kawalerzystów polskich, angielskich, kanadyskich, niemieckich i irlandzkich.

MECZE LIGOWE

WARSZAWIANKA ZWYCIĘŻA Ł. K. S. 2:0 (1:0).

Mecz ligowy rozegrany na boisku Legji był prowadzony w tempie ospałym. Gra obu drużyn nieładna. W Warszawiance lepszy był atak, dzięki czemu tylko wygrała ona spotkanie. Bramki strzelili Szenajch i Materski.

POLONJA ZNÓW PRZEGRYWA Z WARTĄ 3:1 (2:1).

Warta bez Stalińskiego i Knioły uzyskała zasłużone, lecz zbyt wysokie zwycięstwo. W pierwszej połowie Polonia miała więcej z gry, po przerwie gracze warszawscy spuchli i grali słabiej. Bramkę dla Polonji strzelił Ałaszewski, dla Warty Przybysz (2) i Knioła.

PORAŻKA LEGJI Z TURYSTAMI. 2:1 (1:0)

Najładniejszy w sezonie mecz łódzki. W pierwszej połowie przewaga Turystów, zaakcentowana bramką Chojnackiego, po przerwie gra mniejwięcej równa. Bramki w drugiej połowie strzelają Łańko (dla Legji) i Stolarski (dla ŁKS.). W Legji cała drużyna poza Martyną i Skwarczyńskim grała poniżej formy, tak że zwycięstwo Turystów należy uznać za zasłużone.

NIESPODZIEWANE ZWYCIĘSTWO CRACOVI NAD WISŁĄ 3:1.

Wisła wystąpiła bez Skrynkowicza i Adamka. Cracovia w pełnym składzie. Gra bardzo ładna. Wynik jednak nie odpowiada przebiegowi gry. Przed przerwą bowiem gra była równa, ale dwie bramki zawinił bramkarz Wisły przez niefortunne wybiegi. Druga połowa gry znowu upływa pod znakiem silnej przewagi Wisły, która jednak nie potrafiła zmienić wyniku. Zaznaczyć należy, że Cracovia grała przez pewien czas w dziesiątkę a nawet w dziewiątkę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kubiński, Rusinek i Kozok, a dla Wisły — Relman II.

KLĘSKA RUCHU Z CZARNYMI. 4:2 (0:1).

Do przerwy przewaga Ruchu, po zmianie stron inicjatywa przechodzi do Czarnych, którzy zwyciężyli zasłużenie.

ZWYCIĘSTWO POGONI NAD I. F. C. 1:0 (1:0).

Gra niebardzo ładna, lecz emocjonująca. Przewagę mieli Ślązacy, ale sędzia usunął 3 graczy I. F. C., za brutalną grę, tak że Pogoń mogła utrzymać wynik zwycieski.

Z ZYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA OKR — WARSZAWA.

Dziś 10 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Warecka 7, odbędzie się posierzenie Egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS. Sprawy ważne. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

PONIEDZIAŁEK, 10 B. M.

Organizacja Tramwajów P. P. S. Koło Muranów. O godz. 5 po poł. w lokalu Długa 19, odbędzie się Ogólne Zebranie członków i sympatyków.

WTOREK, 11 B. M.

Koło Elektrowni P. P. S. O godz. 6 w. w lokalu Warecka 7 ,zebranie członków Koła.

Dzielnica Nowe Brudno. O godz. 7 wiecz. w lokalu Żytomierska 9, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Dzielnica Ochota. O godz. 7 wiecz. w lokalu Przemyska 18, posiedzenie Komitetu.

RUCH ZAWODOWY

Walne zebranie sekcji stolarzy przy Zw. Metalowców (Leszno 53) odbędzie się w dn. 10 b. m. o godz. 6 wieczór w sali Związku.

ZE ZW. METALOWCÓW.

We wtorek, dnia 11 b. m. o godz. 7 wieczorem, odbędzie się zebranie Zarządu Oddziału I fabryk prywatnych. Proszeni są o przybycie członkowie Zarządu.

MŁODZIEŻ

WARSZ. ORGAN. MŁODZ. T. U. R.

Koło im. F. Perla (Ochota). W poniedziałek, 10 b. m. w lokalu Koła ul. Przemyska 18. odbędzie się ogólne zebranie członków z odczytem Początek 6 wiecz.

STRAJK KUCHMISTRZÓW

Onegdaj wybuchł strajk kuchmistrzów w firmach: **„Oaza"**, **„Müller"**, **„Gastronomja"**, **„Restauracja Stołeczna"**, **Bar „Prima"** i **„Bar Londyński"**, z powodu odrzucenia przez Stow. Restauratorów żądań podwyżkowych kuchmistrzów.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11.56 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 12.50 Koncert z płyt gramofonowych. 12.50 — 13.00 Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej. 13.00 — Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny. 13.15 — 14.50 Przerwa. 14.50 — Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15.10 — 15.35 Odczyt „O zawodzie inżyniera". 15.35 — Tygodniowy przegląd komunikacyjny. 15.50 — „Kącik artystyczny L. S. G." 16.00 — 16'.45 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 — Odczyt p. t. „Z zagadnień wymiaru sprawiedliwości w Polsce". 17.25 — Odczyt p. t. „Młodzież szkół zawodowych w Polsce w świetle badań psycho-technicznych" 17.55 — Transmisja muzyki tanecznej. 18.45 — 18.55 Komunikaty: Powszechnej Wystawy Krajowej. 18.55 — Rozmaitości. 19.15 — Lekcja języka francuskiego. 19.40 — 19.55 Nadprogram, komunikaty. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 — 20.30 Przerwa. 20.30 Koncert międzynarodowy. 22.00 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.52 — 22.40 Komunikaty: P A. T., policyjny, sportowy, nadprogram. 23.00 — 2400 Transmisja muzyki tanecznej z Krakowa.

JUTRO.

11.56. Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo meteorologiczny. 12.10—12.50 Koncert z płyt gramofonowych. 12.50 — 13.00 Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej. 13.00 Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny. 13.15 — 14.50 Przerwa. 14.50 Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15.10 15.35 Przerwa. 15.35—16.00 Odczyt p. t. „O zawodzie handlowca". 116.00 „Chwilka lotnicza". 16.15 Program dla dzieci. 16.45—17.00 Przerwa. 17.00 Odczyt „Racje wychowania fizycznego". 17.25 Transmisja odczytu z Katowic. 17.55 Koncert popołudniowy orkiestry P. R. 18.15 Recytacja poetycka. 18.50 Rozmaitości. 19.10 Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej. 19.50 Transmisja z Opery Poznańskiej, opera „Pomsta Jontkowa" Wallek-Walewskiego. Po transmisji komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, sportowy, nadprogram, komunikaty P. A. T., oraz transmisje ze stacyj zagranicznych.

KRONIKA

STAN POGODY.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz, począwszy od północnego-zachodu Polski. Cieplej. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo - wschodnie i południowe.

Pobór. We wtorek, 11 b. m., w kolejnym dniu powszechnego poboru w Warszawie mężczyzn urodzonych w r. 1908 i tych z pośród urodzonych w latach 1906 i 1907, którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkali w 5 i 6 dzielnicach V komisarjatu — w komisji poborowej Nr. 1 oraz 2) zam. w 12 dzielnicy III kom. — w komisji Nr. 2, mieszczących się przy ul. Stalowej 73, 3) zam. w 9 i 10 dzielnicach XIII kom. — w komisji Nr. 3 (Huzarska 1, koszary D. A. K.), 4) zam. w 7 dzielnicy VII kom. — w komisji Nr. 4 (Stalowa 73) oraz 5) zam. w 14 i 15 dzielnicach VIII kom. — w komisji Nr. 5 (Dobra 72).

Przypomina się, że poborowi, którzy w myśl ustawy podlegają zaliczeniu do pospolitego ruszenia bez poddawania oględzinom lekarskim (duchowni) nie są wyłączeni od obowiązku osobistego zgłoszenia się na komisję poborową.

Informacje dla maturzystów. Związek Kół Matematycznych, Fizycznych i Astronomicznych Polskiej Młodzieży Akademickiej zawiadamia że osobom, zamierzającym studjować matematykę, fizykę, lub astronomję udziela informacyj o warunkach i trybie studjów tych przedmiotów na uniwersytetach polskich.

OSTATNIA SPOSOBNOSC

Teatr robotniczy *„Ateneum"* za dni kilka kończy sezon. Każde więc z ostatnich przedstawień jest niejako pożegnalnem przedstawieniem.

Jutro odegra teatr *„Ateneum"* sztukę, która w obecnym sezonie teatru *„Ateneum"* zdobyła nieprawdopodobny rekord.

Sztuką tą jest *„Kwadratura koła"* Katajewa, które dotąd przez 65 wieczorów bawiła i do łez zaśmieszała widzów.

Dziwaczne stosunki, panujące w Rosji sowieckiej w dziedzinie małżeństwa dały *Katajewowi* pole do napisania znakomitej satyry na instytucję małżeństwa w Rosji sowieckiej.

Sztuka rozśmiesza od pierwszej do ostatniej sceny. Jest to jedna z najweselszych sztuk ta *„Kwadratura koła"* Katajewa.

Kto nie widział „Kwadratury koła", nie wolno mu opuścić tej ostatniej sposobności obejrzenia arcywesołej sztuki.

Nie ociągajcie się ani przez chwilę! Zakupcie dziś jeszcze bilety na dzisiejsze przedstawienie!

Jeżeli nie zobaczycie *„Kwadratury koła"* w teatrze *„Ateneum"*, będziecie tego długo żałować!

A więc czyńcie tak, abyście żałować nie potrzebowali!

CO GRAJĄ KINA?

Apollo: „Dziewczyna ze spelunki" i „Tajemniczy cowboy".

Astra: „Pantera" z Dolores de Rio.

Capitol: „Łatwa zdobycz" (Aktorka) z Eweliną Holt.

Casino: „Romansy cygańskie".

Colloseum: „Najpiękniejsza kobieta Paryża".

Filharmonja: „Garsonki i drapacze nieba" oraz „Wielka atrakcja".

Miejski: „Siódme mocarstwo".

Palace: „Dama pod maską".

Pan: „Pat i Patachon w obliczu śmierci".

Quo Vadis: „Dziewczę z północy" z Renee Adoree.

Słońce: „Syn szeika" z Rudolfem Valentino i Vilmą Banky.

Splendid: „Rycerz miłości" (Gösta Berling) z Gretą Garbo i Lars Hansonem.

Stylowy: „...A jednak ciało jest słabe" z Glorią Swanson.

Światowid: „Prawo szpady" i „Kaprys miljonerki".

Tęcza: „Ostatni uśmiech błazna" z Kariną Bell i Göstą Eckmanem.

Wodewil: „Szofer jaśnie pani".

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki nieczynny

Letni o 8 w. „W czepku urodzony"

Teatr „Ateneum" (ul. Czerwonego Krzyża 20). We wtorek „Kwadratura koła".

Teatr Wielki dziś nieczynny.

Teatr Letni. Codziennie „W czepku urodzony".

Polski. Codziennie „Ładna historja".

Mały. Codziennie komedja Perzyńskiego „Rozum i głupstwo".

Nowa Operetka (Karowa 18). Dziś i codziennie „Lady X", sensacyjna operetka Jazz - bandowa Edwards'a.

Teatr „Morskie Oko". Codziennie rewja „Warszawa w kwiatach".

„Qui Pro Quo". Wspaniała, pełna humoru i satyry rewja p. t. „Gabinet figur wo(j)skowych".

„Czerwony As". „Bez Figowego Listka", czyli „Można i tak".

Rewja w ogrodzie Bagatela. Codziennie „Miss Bagatela".

Mieczysław Żudar w Konserwatorjum. Znany artysta opery Mieczysław Żudar po dłuższych studjach w Medjolanie i występach zagranicą, wystąpi jutro z własnym recitalem w Konserwatorjum.

Popis szkoły muzycznej im. Karłowicza. W środę 12 b. m. odbędzie się w sali Konserwatorjum popis szkoły muzycznej im. Karłowicza.

Festival Teatru Polskiego. Dla uczczenia setnej rocznicy zgonu twórcy teatru narodowego Wojciecha Bogusławskiego Teatr Polski urządza festival w czasie od 27 czerwca do 28 lipca włącznie.

Pierwszą sztuką uroczystego cyklu będzie „Wielki Kram" G. B. Shaw'a.

Drugim utworem festivalu będą „Śluby Panieńskie", które w dniu 27 czerwca wejdą na repertuar Teatru Małego.

Trzecią premjerą, będzie dzieło Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały".

Czwartą premjerą będzie „Cud Mniemany" czyli „Krakowiacy i Górale" Wojciecha Bogusławskiego z muzyką Stefaniego. Przedstawienie to odbędzie się w dniu 22 lipca na Rynku Starego Miasta w stuletnią rocznicę śmierci Bogusławskiego.

GDZIE SIĘ DWU BIJE...

Przy zbiegu ul. Marszałkowskiej i Widok wynikła hałaśliwa i zaciekła bójka pomiędzy dwoma podejrzanymi typami, jakich wiele spotyka się w pobliżu dworca Głównego. Na widok zbliżającego się posterunkowego, jeden z awanturników zbiegł, drugiego zaś policjant przytrzymał i odprowadził do 10 kom. Tam, po sprawdzeniu, okazało się, że jest to 22-letni Henryk Bucholc (nigdzie niemeldowany), oddawna poszukiwany przez władze sądowe. Pomimo młodego wieku, Bucholc był już 44 razy notowany w urzędzie śledczym za kredzieże i oszustwa, a 6 razy karany przez sądy.

PRZEJECHANA PRZEZ ROWER

Przed domem nr. 31 przy ul. Senatorskiej, wprost kościoła św. Antoniego, dostała się pod rower, na którym jechał Stefan Czwarnóg, 30-letnia Aleksandra Zacharczykowa (Leszno 86). Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs mózgu i rany tłuczone głowy. Po opatrunku Zacharczykową w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Rocha.

PODZIĘKOWANIE

Warszawski Wydział Kobiecy i Okręgowy Komitet Robotniczy PPS składają niniejszem serdeczne podziękowanie artystom sceny warszawskiej, p.p.: *Maryli Karwowskiej, Stanisławowi Gruszczyńskiemu, Janowi Romejce* i *Helenie Zalewskiej*, oraz p.p. *Janinie Strzeleckiej, Eugenji Torim, Wandzie Łobodzińskiej, Wandzie Brandtowej* i ob. *Henrykowi Ładoszowi;* Orkiestrom: *Zw. Zaw. Prac. Elektrowni, fabr. Lilpopa i Zw. Zaw. Metalowców*, oraz Chórowi *Zw. Prac. Użyt. Publicz. i Zespołowi R. K. S. „Start"* za udział w części koncertowej Akademji „Dnia Kobiet"; *Dyrekcji i Zespołowi teatru „Ateneum"* za odegranie sztuki p. t. *„W noc lipcową"*, *Zarządowi Głównemu ZZK* za udzieldzielenia lokalu na wieczornicę, oraz *towarzyszkom i towarzyszom z Milicji Porządkowej i kwestarkom* za współudział w organizacji obchodu.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika" Warecka 7